

Powojenną Polskę
budowali powstańcy

Janusz (Cieszyński)
czyste ręce

Wojenne biznesy
Ukraina i Bliski Wschód

Mateusz Mazzini i Wojciech Kuczok
Mundial bez lukru

Oszukał miliony Polaków

OBSESJE NAWROCKIEGO

WSTYD



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311607

32

MIĘDZYNARODOWY PLENEROWY FESTIWAL JAZZ NA STARÓWCE

4.07-29.08.2026

1 sierpnia

Baron Vintage Elektro

8 sierpnia

Eleonora Strino Quartet

Matilda

15 sierpnia

Tribute To Miles
Orchestra

22 sierpnia

Marcin Masecki
Boleros

29 sierpnia

Adam Bałdych
New European Quartet
Endless

Warszawa, Rynek Starego Miasta, godz. 19⁰⁰

www.jazznastarowce.pl

facebook.com/festiwaljazznastarowce

Małżeństwo à la Nawrocki



Jerzy Domański
MÓJ PRZEGLĄD

Gdy Kaczyński wyciągnął go z kapelusza i poprowadził do prezydentury, obiecał, że jego najważniejszym celem, a wręcz misją, będzie obalenie rządu Tuska. I tego zobowiązania Nawrocki konsekwentnie dotrzymuje. Ponad 40 wet prezydenta ma jeden cel. Paraliżowanie prac rządu i doprowadzenie do zmiany władzy w przyszłym roku. Jest oczywiste, że Nawrocki z destrukcją na tak wielką skalę mocno będzie wpływać na osłabienie skuteczności rządu. I tych planów władzy, które miały być realizacją obietnic wyborczych. Jak można szybko maszerować, gdy ktoś cały czas z premedytacją kopie doły na trasie? Knucie i blokowanie rządu to codzienny program Kancelarii Prezydenta. Za setki milionów złotych dostajemy popisy ludzi, których celem jest zbudowanie wokół Nawrockiego nowego obozu politycznego. Trzeba im to wybijać z głowy i sprowadzać ich na ziemię, póki jeszcze są stabi.

Nadszedł już czas, by rząd przedstawił raport na temat negatywnych konsekwencji tych licznych wet dla wszystkich Polek i Polaków. Trzeba pokazać straty materialne, które ponosimy jako państwo, oraz skalę skutków nierozwiązanych problemów, dotyczących całe społeczeństwo. Nawrocki – wciąż wetując i wetując – kpi sobie z rodaków. Zwłaszcza wtedy, gdy wykrzykuje na wiecach, że jego program to: „po pierwsze, Polska, po pierwsze, Polacy!”. Kłamie.

Kolejnym dowodem na te oszustwa jest weto w sprawie ustawy o statusie osoby najbliższej. Uderzył nim w niemal 2 mln Polek i Polaków, którzy żyją w związkach

nieformalnych, w ich dzieci i najbliższych. Zrobił to, choć w zawetowanej ustawie nie było niczego, co choćby trochę przypominało małżeństwo. Prezydent kreuje się na największego obrońcę tylko takich związków. Byłoby to śmieszne, gdyby nie tragedia zwykłych ludzi, którym ten polityk wchodzi do łóżek i mówi, jak i z kim mają żyć. Opisujemy w „Przeglądzie” kolejne oszustwa Nawrockiego i to, jak krzywdzi ludzi. Robimy to, bo taka jest rola mediów. Tej i tak przecież okrojonej ustawy nie można odpuścić. Polska to nie jest kraj, na którym może eksperymentować wynalazek kadrowy prezesa Kaczyńskiego. Widzimy, jak coraz bardziej Nawrocki oddala się od rzeczywistości, i to w takim tempie, że być może szykuje się nam kolejny kosmonauta. I to byłoby chyba najlepsze rozwiązanie dla Polski.

Tydzień temu zwróciłem się do Czytelników z apelem, by znaleźć sposób na skuteczne przeciwstawienie się ipleenowskiej machinie kłamstw. W imię rzetelnej oceny lat 1944-1989. Odezwało się już sporo osób. Bardzo za to dziękuję. I apel ponawiam.

Nie ma na co czekać. Jeśli nie my, to kto?

Czekam na listy i mejle:

j.domanski@tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Obsesje Nawrockiego**
Walka z rzekomym osłabianiem rodziny
- 12 Weto Nawrockiego uderza w 2 mln Polaków**
– rozmowa z dr. hab. Sebastianem Gajewskim
- 14 Janusz czyste ręce**
Tolerancja „państwowego wypasu”
- 22 Zgorszenie w Markowej**
Stosunek do Żydów – czuły punkt Polaków
- 24 Podrobiony horyzont**
Sprytna propaganda TikToka
- 44 Misja konsula**
– rozmowa z Peterem Herrem
- 56 Pierwszy dom w Unii Europejskiej**
Zerwane więzi z sąsiadami z Królewca

HISTORIA

- 16 Powstańcy '44 w PRL**
Najpierw walczyli, potem budowali
- 42 Ojciec czerwonych beretów**
Gen. Edwin Rozłubirski

ZAGRANICA

- 26 Wojna jako model biznesowy**
Mapa wojny i zysków
- 31 Ostatni taki mundial**
Rozrywka dla bogatych
- 34 Francuski work-life balance zagrożony**
Korespondencja z Paryża
- 38 Czy bezpłatna plaża stanie się wkrótce luksusem?**

SPORT

- 29 Hiszpania najlepsza na świecie**
Najbrzydszy finał w historii

KULTURA

- 49 Culturalia**
- 50 Nasza druga strona ciszy**
Erna Rosenstein w Wiedniu
- 66 Międzynarodowa wystawa kolażu**

ZDROWIE

- 52 Nie przegap czerniaka**
– rozmowa z prof. Piotrem Rutkowskim

OBSERWACJE

- 47 Przepustka do Mensy**
Kolejka po certyfikat wysokiej inteligencji
- 60 Chłodne smaki Południa**
Lato pod znakiem chłodników

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Małżeństwo à la Nawrocki
- 21 Jan Widacki**
Obyś był po polskich sądach ciągany!
- 37 Roman Kurkiewicz**
Wojna czy (nie)pokój – uczta debatowania
- 41 Tomasz Jastrun**
Nie tylko szwajcarskie krajobrazy
- 55 Wojciech Kuczok**
Święty Lucyferze, módl się za nami

29

SPORT



HISZPANIA NAJLEPSZA NA ŚWIECIE

Najbrzydszy finał w historii



NIE PRZEGAP CZERNIAKA

– rozmowa z prof. Piotrem Rutkowskim

60

OBSERWACJE



CHŁODNE SMAKI POŁUDNIA

Lato pod znakiem chłodników

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ, SHUTTERSTOCK



✉ Prawda sama się nie obroni

Oburącz podpisuję się pod apelem i inicjatywą red. Jerzego Domańskiego stworzenia nowej, efektywnej platformy działań na rzecz rzetelnej dokumentacji i sprawiedliwej oceny wielkiego dorobku 45 lat Polski Ludowej. Sam próbowałem podejmować tego typu prace, choćby przygotowując przed dziesięcioma laty kronikarską

Prawda sama się nie obroni



Jerzy Domański
MOJ PRZEGLĄD

książkę „Kultura artystyczna w Polsce w dekadzie Edwarda Gierka”, odnoszącą się do wydarzeń z tej sfery w latach 70., a wydaną przez Akademię Humanistyczną w Pułtusku i Oficynę Wydawniczą ASPRA-JR. Deklaruję swoje jak najpełniejsze poparcie i gotowość konkretnego wsparcia inicjatywy „Przeglądu”, a także aktywnego udziału w dalszych debatach.

Grzegorz Wiśniewski

Diabli mnie biorą, gdy czytam ataki różnych mędrków na Donalda Tuska. Jak ma realizować obietnice, jeśli naród nie dał jego partii wygranej w wyborach. Wybrano PiS. Powstała koalicja, w której świętoszkowaci chłopcy z PSL robią, co mogą, żeby z projektów ustaw tworzyć karykaturki. A do tego „prezydent wszystkich Polaków” uniemożliwia powstanie i tych karykaturek. Znow tak wybrał naród. I o co się czeplą? Mamy, co wybraliśmy, bo nie chcieli się pójść na wybory prezydenckie. Róbmy tak dalej, a rozbiory blisko. Tylko tak trzymać.

Ryszard Zawadzki

f Dziedzictwo Polski Ludowej

Uważam, że PRL nie był jedną wielką czarną dziurą, lecz stworzył wiele dobrego. Podkreślam: „stworzył”, więc „nie przypadkiem”, ani „niechcący”, ani „mimo to”, lecz świadomie, celowo i planowo. Dzięki PRL zaszły zmiany terytorialne, weszła reforma rolna, odbudowano kraj ze zniszczeń wojennych, nastąpiła powszechna industrializacja i rozbudowa infrastruktury gospodarczej, wydzwignięto z nędzy i kulturowego zacofania niższe klasy społeczne, budowano masowo tanie mieszkania, zapewniono powszechnie dostępną edukację i ochronę zdrowia, dokonano realnej emancypacji kobiet (w kwestiach zawodowych, jak i w przypadku prawa do aborcji), rozpoczęto rozkwit wysokiej kultury (czytelnictwo, literatura, teatr, kino itd.). Należy też wspomnieć o stworzeniu korzystnych warunków dla rozwoju gospodarczego po 1989 r. (rozbudowana infrastruktura i przemysł ciężki, nagromadzone zasoby kapitału ludzkiego), które jednak posłużyły za łupy dla przyszłych oligarchów w Polsce.

Żeby być rzetelnym, trzeba też wymienić minusy PRL, do których zaliczyć można: koszty społeczne i gospodarcze wojny domowej oraz zmiany ustroju społecznego i gospodarczego w Polsce w drugiej połowie lat 40. XX w., stłumienie podstawowych swobód politycznych (niemniej zakres tych swobód w PRL był znacznie szerszy niż w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej) oraz wykorzystywanie przemocy w celu utrzymania władzy i związane z tym koszty społeczne (Czerwiec 1956, Grudzień 1970), niewykorzystanie szans dokonania reform gospodarczych, przyspieszenia i racjonalizowania rozwoju kraju oraz wszechobecna klerykalizacja w kraju (przez 45 lat PRL zbudowano więcej kościołów niż przez tysiąc lat chrześcijaństwa w Polsce).

Michał Czarnowski



ZDJĘCIE TYGODNIA



Wet za wet

Najpierw na konferencji prasowej Jarosław Kaczyński poinformował o rezygnacji z członkostwa w PiS ok. 30 posłów, z Mateuszem Morawieckim na czele. Po dwóch godzinach były premier ogłosił, że do końca walczył o jedność. Natomiast z szeregow partii został wyrzucony przez „grupę intrygantów”.
Warszawa, 24 lipca 2026.

Według prezesa Kaczyńskiego grupa posłów PiS zrezygnowała z członkostwa w partii po tym, jak nie złożyła deklaracji lojalności. Dotyczy to polityków związanych z Mateuszem Morawieckim i Stowarzyszeniem Rozwój Plus. Ci z kolei głoszą, że nie chcieli odejść, ale zostali z partii wyrzuceni.

Fundacje rodzinne powołane przez rząd PiS w 2023 r. wykazały w ciągu trzech lat 33 mld zł dochodów zwolnionych z podatków. Zapłaciły tylko 220 mln zł CIT. **Gdyby nie fundacje, podatek wyniósłby ok. 6,3 mld zł.**

Największym darczyńcą Ukrainy jest **Unia Europejska**, która **przekazała już 211 mld euro.**

2,373 mld zł ściągnęli komornicy w 2025 r. z **emerytów i rencistów.** Łącznie wyegzekwowali 14,4 mld zł.

Koszt programu CPN wyniósł ok. **4,7 mld zł.**

Żywność staniała w czerwcu o 0,6% w stosunku do cen przed rokiem. Najbardziej staniało masło – o 25,4% – oraz oleje i tłuszcze – o 16,8%.

Po 20 latach procesów wytaczanych przez rodzinę Zbigniewa Ziobry czterem lekarzom oskarżonym o spowodowanie śmierci Jerzego Ziobry, ojca ministra, Sąd Okręgowy w Krakowie uniewinnił trójkę lekarzy, a postępowanie wobec czwartego zostało umorzone.

84 tony narkotyków skonfiskowało Centralne Biuro Śledcze w pierwszym półroczu tego roku. W 2025 r.

było to 29 ton. **Rozbito 51 laboratoriów.**

Po ograniczeniu lekcji religii do jednej godziny tygodniowo pracę straciło 4,5 tys. z 27,4 tys. katechetów.

W Szpitalu Wojewódzkim w Koszalinie aż 17 lekarzy zarobiło w 2025 r. ponad 1 mln zł. Rekordzista otrzymał 2,599 mln zł.

Mimo że politycy pokornie błagają o amerykańskie bazy w Polsce, to w efekcie żołnierzy U.S. Army jest u nas mniej, niż było. Zamiast 10-11 tys. obecnie stacjonuje nad Wisłą ok. 7 tys. wojskowych.

W 54 krajach świata obowiązuje kara śmierci. W zeszłym roku wykonano 2,7 tys. egzekucji. Najwięcej w Iranie – 2159 (brak informacji z Chin; Amnesty International).

W Niemczech największą po Turkach grupą imigrantów spoza Unii Europejskiej są Syryjczycy. To prawie 950 tys. i niemal 250 tys. osób mających już obywatelstwo niemieckie.

770 tys. Amerykanów koczuje w schroniskach lub na dworze.

Na zwolnieniach lekarskich Polacy spędzili w 2025 r. 290,5 mln dni. **Lekarze wystawili** w tym czasie **25,5 mln L4.**

W Polsce działa prawie **27 tys. spółek z kapitałem ukraińskim.** Najwięcej w budownictwie, handlu hurtowym i transporcie.

Według nowych badań ponad 70% wszystkich romantycznych związków długoterminowych wyłania się z przyjaźni.

PRZEBŁYSKI

Co robi Nawrocki, gdy nie wetuje?

Jakkolwiek śmiesznie by to brzmiało, ks. Jarosław Wąsowicz, fanatyczny wielbiciel kibolstwa i jego kapelan, jest też kapelanem prezydenta Nawrockiego. Łączy go z nim nie tylko kibicowanie Lechii Gdańsk. Klub, mimo takiego wstawianictwa, spadł właśnie z Ekstraklasy. Pielgrzymki do Częstochowy nie pomogły.

Ks. Wąsowicz miał cały rok, by uwić sobie w Pałacu Prezydenckim eleganckie gniazdko. Nie żałował na to wielu złotych (waszych złotych, drodzy Czytelnicy). A przecież podwójny kapelan dopiero się rozpędza. W wywiadzie dla „Sieci” zapowiedział, że podąży za słowami prymasa Hlonda. Tego, który we wrześniu 1939 r. uciekł z Polski. A wcześniej głosił, że „Polska nie może być bezbożna”. Skoro więc dla ks. Wąsowicza Hlond to drogowskaz, to dla Nawrockiego oczywiście też. Co widać i słychać w jego wystąpieniach.

Dzięki ks. Wąsowiczowi wiemy też, co robi Nawrocki, gdy nie wetuje, nie knuje i nie kłamie. Nie uwierzycie: „Nawrocki codziennie odmawia dziesiątkę różańca w intencji wszystkich, którzy się za niego modlą”.



Klony rolne

Jedno Karolowi Nawrockiemu się udało. Sklonowanie doradców na obraz i podobieństwo swoje. Patrząc na Tomasza Obszańskiego i Tomasza Obszańskiego. I co wi-

dzisz? Nawrocki z czasów, gdy nie zajmował się ustawami.

A kim są jego podpory w rolnictwie? Ognisty to zadymiarz, który był asystentem Janusza Kowalskiego, b. posła PiS. Tego, który prawdopodobnie jest następcą sławnego Rocha Kowalskiego z „Trylogii” Sienkiewicza. Z tamtego był tylko kiep. A z tego?

Z kolei Tomasz Obszański to przewodniczący Solidarności Rolników Indywidualnych. Przybudówki PiS na wsi. Przez osiem lat wszystko im się na wsi podobało. Obudzili się dopiero teraz. Jako etatowy doradca prezydenta Nawrockiego Obszański ma jeden cel. Dowalać premierowi Tuszkowi. Po drodze ma m.in. ministra Krajewskiego i prezesa PSL. Lekko nie ma, ale stara się. Demonstruje w stolicy. W przerwie między prowadzeniem niemal 70-hektarowego gospodarstwa w Tarnogrodzie. Do obrazu typowego polskiego rolnika z wieloma problemami to Obszański nie pasuje.

Kiedy (się) przyjadą

Produkt na wpół niemiecki, ale daleki od marki „made in Germany”. Ringier Axel Springer Polska, wydawca „Faktu”, od niedawna dorzuca raz w tygodniu nowy dodatek, „Nasze sprawy 50+”. Podoba nam się walka o szybko uciekającego im czytelnika. Tabloid doradza, pomaga i ostrzega. Chęci dobre, ale gorzej, że robią to nieporadnym językiem. A jeszcze gorzej u nich z korektą. Nietrudno znaleźć wtopy. Choćby w reklamie pralek, które „naprawdę się przyjadą”. Gdyby nie to „się”, czekalibyśmy na wizytę... pralki.





PYTANIE TYGODNIA | Czego Polacy nie wiedzą o powstaniu warszawskim?

PROF. ADAM LESZCZYŃSKI,

*historyk, dyrektor Instytutu Myśli Politycznej
im. Gabriela Narutowicza, Uniwersytet SWPS*

Polacy najmniej są świadomi tego, o co w powstaniu walczone. Programy głównych partii – nie tylko PPS – zakładały reformę rolną i uspołecznienie przemysłu. Wyobrażano sobie państwo wolne, demokratyczne i sprawiedliwe społecznie. Drugą kwestią jest ocena dowództwa. Trzeba oddzielić bohaterstwo walczących od odpowiedzialności politycznej. Pod względem militarno-politycznym to był błąd, za który zapłaciło kilkaset tysięcy osób. Natomiast mitologizacja zrywu to dzieło polityków ostatnich 25 lat. Powstanie wykorzystano do bieżących korzyści, nadając jego upamiętnieniu czysto współczesny, polityczny wymiar.

DR MICHAŁ PRZEPERSKI,

IH PAN, Muzeum Historii Polski

Powstanie warszawskie pamiętamy jako bitwę o niepodległość. Rzadziej mówi się, że było ono także próbą budowy nowej Polski – demokratycznej i sprawiedliwej społecznie. Elity Polskiego Państwa Podziemnego nie chciały prostego powrotu do realiów II RP. Planowały reformę rolną, uspołecznienie kluczowych gałęzi przemysłu, pełne zatrudnienie, rozwój spółdzielczości i silny samorząd. Już podczas powstania ogłoszono przejęcie majątków ziemskich powyżej 50 ha

i powołanie rad robotniczych współzarządzających przedsiębiorstwami. Warszawskie barykady miały więc bronić nie tylko suwerenności, lecz również wizji państwa ludzi pracy. Ten społeczny program Polski Walczącej został później przesłonięty przez komunizm, który przejął jego język, ale odebrał mu demokratyczną treść.

SEBASTIAN PAWLINA,

*historyk, publicysta, specjalista od historii
warszawskiej konspiracji*

Wciąż mało wiemy o szczegółach działań wojsk niemieckich czy decyzjach strony sowieckiej. Trudnym wątkiem są bez wątpienia relacje cywilów z żołnierzami. Z początkowego entuzjazmu Warszawiaków szybko przechodzimy do drastycznych napięć. Powstańcy słyszeli pretensje: „Przez was zginęło moje dziecko!”, rzucono w nich doniczkami, w piwnicach pluto. Zdarzało się, że cywile, wycieńczeni głodem i bombami, żądali rozebrania barykad, by mogli opuścić Warszawę. Z drugiej strony – bez wsparcia ludności powstanie padłoby w pierwszych godzinach. Za mało mówimy o społecznym przekroju zrywu. Brali w nim udział wszyscy, od lewicy do prawicy. Obok chłopców z robotniczego Czerniakowa walczyła córka hrabiów Branickich. W tym sensie było to powstanie absolutnie narodowe.

rozmawiał Maciej Belowski